



Cena prenumeraty:
w ŁODZI
Kwartalnie Mk 35.00
Miesięcznie " 12.00
za roznośnienie
60 fen. miesięcznie
Z przes. pocztową:
Kwartalnie Mk. 43.00
Miesięcznie " 15.00
Po za Łodzią, egz. 65 f.
w Ameryce 1/2 dolara
miesięcznie.

Kalendarzyki:
Środa 31 Ba'biny P.
Wiel. Czwartek 1 i Teodory
W. Piątek 2 Franciszka.

REDAKCJA
w ŁODZI
Al. Kościuszki 41.
TELEFON 28.

ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI

Środa dnia 31 marca 1920 roku.

Z Warszawy i z biur ogłoszen. warsz. ogłoszenia do 'Rozwoju' przyjmuje wyłącznie Centralne Biuro ogłoszeniowe Związku pracy pracowników innej — Zgoda № 1 w Warszawie.

Rząd Sowietów nadesłał odpowiedź na notę polską

(Tekst odpowiedzi na stronie 3-iej.)

A mja nasza zwycięsko odpiera bolszewików.

WARSZAWA, 30 (PAT) Na Polesiu i Wołyniu po walkami artylerji znaczniejszych działań bojowych nie było. Na Podolu przeprowadził nieprzyjaciel szereg ataków uderzając szczególnie silnie na odcinek Daszkowiec, Oslarnowa i Struk. Ataki te zostały zwycięsko odparte. Oddziały nasze w odpowiedzi wykona-

ły udany wypadek na wschód od Daszkowic i wschód od Kalusza nad Dniestrem, rozbijając znaczniejsze siły nieprzyjacielskie. Bolszewicy forsownie transportują świeże siły na naszym froncie a lotnicy meldują na wszystkich stacjach kolejowych wylądowania transportów nieprzyjacielskich.

Żołnierz polski wypełnia z bohaterstwem swe zadanie.

Co mówi gen. Henrys o naszej sytuacji wojskowej.

PARYŻ, 30 (PAT) Gen. Henrys szef b misji francuskiej w Polsce oświadczył korespondentowi "Temps" co następuje: „Podczas ostatnich 2 miesięcy zwiedziłem front bolszewicki w Galijsji, na Podolu i na Wołyniu. Powracając z tamtąd zadowolony pod każdym względem. Poziom moralny żołnierza jest doskonały. Umundurowanie jest obecnie lepsze gdyż kosztują się z dostaw ententy. Również i wyżywienie jest lepsze. W ostatnich czasach okazują polacy na poszczególnych odcinkach, zawsze większą odwagę i większą sprawność. Armja polska posiadała więc warunki, ażeby odpowiedź na ataki

ki armji bolszewickiej prowadzone ze znacznymi siłami. Bolszewicy próbowali ataków na całym froncie. Ofensywa ich jednak załamała się a polacy zdobyli w kontraktacie wiele materiałów wojennych tanków i artylerji.

Ofensywa bolszewicka była wielkim wysiłkiem i pomimo pracy reorganizacyjnej bolszewików wykonanej z pewną metodą nie będą oni mogli częściej jej powtarzać. Klęska bolszewików poprawiła pozycję Polski. Armja polska pomimo trudnych warunków zrobiła wielkie postępy i jeżeli pójdzie po tej samej drodze potrafi wypełnić swoje zadania.

Porażka anarchji.

Misternie i skrupulatnie opracowali bolszewicy plan swej ofensywy przeciw Polsce. Była to zaiste akcja obliczona na rozległą skalę. W tym samym czasie, gdy na frontach grupowano i pospiesznie zbierano wszystkie siły militarne, aby nareszcie rozbć nieugięty mur, jaki hordom azjatyckim przeciwstawiła armja polska, równocześnie przez perfidyjnie pojednawczą notę pokojową tworzono grunt dla drugiej formy tego wielkiego ataku bolszewji na młodą Rzeczypospolitą i ofensywy wewnętrznej.

Obecnie zupełnie wyraźnie zarysowuje się cały spisek, jaki przeciw Polsce uknuł krasny Kreml za pośrednictwem swej ekspozytury na gruncie tutejszym — naszych „rodzinnych” wywrotowców.

Rzucono olbrzymie sumy na propagandę anarchji, na wywoływanie rozkładu wewnętrznego. Rozpoczęła się zajadła agitacja strajkowa. Zmobilizowano wszystko, co jest wrogiem polskości, co nienawidzi jej szczęścia i potęgę, co nie pragnie zabezpieczenia jej przyszłości, co żyje jedynie w atmosferze nienawiści, wyzute ze wszystkich uczuć narodowych i

ludzkich, co pragnie rozkładu i zamętu, co jak szakal, zerować umie tylko na trupach i zgniliznie...

I osiągnięto pewne sukcesy chwilowe. Umiano wykorzystać nieopatrzność, podburzyć i podsyć niezadowolenia. Ulerzano na stolice. Zaatakowano koleje. Unieruchomiono kopalnie.

Lecz pozorny sukces ten nosił już w sobie zarodki własnej śmierci. Zwycięstwo to było zwycięstwem pyrrhusowym, Albowiem przeliczono własne siły tak samo, jak niedoceniono mocy odpornej ducha polskiego, którego chciano zdusić i wydać na pastwę krwawych satrapów sowieckich.

Gdy do Sejmu rząd wniósł projekt t. zw. militaryzacji kolei, żywiły wywrotowe nagle zaczęły się. Postanowiono ten fakt wykorzystać „strategicznie” i urządzić decydującą zasadzkę na spokój Polski.

Zasadzka-to cios niespodziewany. Więc też na razie milczeli wszyscy bolszewizujący socjaliści i socjalizujący bolszewicy. Bez żadnych pozornych wstrząśnień, bez opozycji, bez tak zwanych nadużywanych demonstracji i wieców,

bez widocznego sprzeciwu ustawa o militaryzacji kolei wchodziła na plenum...

Lecz w chwili, gdy została ona przez Sejm jednogłośnie uchwalona, (gdyż dla uspienia czujności pp. socjaliści wstrzymali się od opracowania), nagle wybuchła burza.

Na szczęście była to burza, ale-w szklance wody... Napróżno wywrotowcy poczynili wszystkie przygotowania, napróżno dokonali wszystkich wysiłków, aby militaryzację kolei wykorzystać dla powszechnego strajku kolejowego. Strajk zapalił się, lecz nie jako pożar; raczej jako efemeryczny tylko ogień bengalski..

Nie pomogło odpowiednie nadużywanie nazwy militaryzacji, przedstawienie w przerażających barwach tego. Zawiodła również tylokrotnie stosowana taktyka zmuszania siłą do strajku, rozpędzanie pracujących a sterfowanie publiczności.

Strajk spalił w zupełności na panewce. Nikt go nawet nie przełamywał. On skonał sam. Zgasł przedtem, nim rząd zdążył nawet zainterwejować.

Zwyciężył duch patriotyzmu, poczucie obywatelskie, zrozumienie powagi chwili, gdy żołnierz nasz z bohaterstwem walczy na froncie.

To fiasco strajku jest drogowskazem dla rządu, że wszystkie ustawy mądre naród zawsze może i będzie przyjmował.

Żywiły rozkładowe przełiczyły swe siły a swą taktyką zamętu doprowadziły do takiego absurdu, że w najwięcej nawet zapalonych głowach zaczyna się budzić otrzeźwienie.

I na całym froncie wewnętrznej ofensywy wróg ponosi taką samą klęskę, jaką zadaje mu na linii bojowej strażowy żołnierz polski.

W Zagłębiu strajk wygasa. Robotnicy wracają ławą do pracy. Usiłowania podsycania strajków wszędzie spęzły na niczem. W Łodzi wicherzenia agitatorów równie zostają bezowocne, a znamennym objawem nastrojowy wśród ludu naszego będzie w czoraj dokonany wybór delegata sejmiku łódzkiego do Rady wojewódzkiej, gdzie w brew usilnej agitacji skrajnych elementów powołano przez ogólne głosowanie, prawie jednomyślnie, zacnego działacza narodowego p. Mieczysława Horodyuskiego.

Ofensywa rozkładowa załamała się. Z radością należy podkreślić ten fakt. Jest on zapowiedzią wewnętrznego wzarcocznienia naszej odporności, a odporność ta to największa dla nas gwarancja przyszłości.

Polskę historia powołuje do wszelkich celów dziejowych. Stoi ona u wrót jutrzni potęg i świetności. Duch polski ma w sobie dosyć mocy, aby rozpędzić groźne chmury, które chciałyby zasłonić wschodzące na horyzontach naszego istnienia słońce wolności i szczęścia. Lecz szczęście zdobywa się trudem i pracą. Na ten trud ofiarny Polski jej lud potrafi się zdobyć.

Jachtiosaurus

KRONIKA.

— Flaka przybyła.

Z zapowiedzianych transportów mąki pszennej amerykańskiej w ilości 30 wagonów nadeszły do Łodzi tylko 22 wagony do rozdziału pomiędzy robotników fabrycznych na święta Wielkanocne.

— Budżet Starostwa.

a) Przeliminowany Budżet Starostwa Łódzkiego, przesłany do zatwierdzenia ministerjum, za okres czasu od 1 kwietnia 1920 do 31 marca 1921 obliczony został w ogólnej sumie wydatków Mk. 692, 800.

— Na święta bez mąki.

a) Starostwo Łódzkie wysłało do Ministerjum aprowizacji od Państwowego Urzędu Zbożowego depeşe, w której prosi o niezwłoczne nadesłanie na imię Starostwa 15 wagonów mąki amerykańskiej pszennej, celem wydania na święta ludności powiatu łódzkiego. Zaznacza przytem że żadnych zapasów niema, położenie bez wyjścia i wobec tego prócz usilnia o energiczne zarządzenia ministerjum w tym względzie.

— Ze Stow. Właścicieli nieruchomości w Łodzi.

a) W sprawach, dotyczących własności nieruchomości udali się do Warszawy p.p. przez Gustaw Klukow, inż. Mieczysław Suligowski i A. Credo. Delegaci pertraktować będą z odnośnymi władzami.

— Rozwiązanie Dyrekcji poczty i telegrafów.

a) Łódzka Dyrekcja poczty i telegrafów i telefonów zostaje z dniem 1 lipca r. b. rozwiązana i włączona do Warszawy. Prezesem dyrekcji warszawskiej mianowany został inż. Kazimierz Zajdler, który w dniu 29 b. m. objął swoje stanowisko.

— O zatwierdzenie targów i jarmarków.

a) Departament Samorządowy Województwa Łódzkiego nadesłał do Starostów, Komisarza Rządu na m. Łódź, oraz do prezydentów miast wydziałonych okólnik w sprawie zatwierdzenia targów i jarmarków, wydany w myśl polecenia ministerjum spraw wewnętrznych. Podania o ustanowienie, przeniesione z miejsca na miejsce, oraz zmian terminów targów i jarmarków winny zawierać: 1) oznaczenie miejscowości z dołączeniem planu sytuacyjnego 2) oznaczenie dat, w których mają się odbywać targi i jarmarki, 3) oznaczenie towarów, które mają być przedmiotem jarmarków, 4) odpis koncesji, udzielonej przez b. władze rosyjskie, o ile jarmarki odbywały się przed wojną; 5) opinie rady gminnej; 6) opinie Wydziału powiatowego; 7) opinia weterynarza powiatowego, o ile przedmiotem jarmarków ma być inwentarz żywy.

Z Biblioteki Publicznej.

Z powodu przypadających świąt Wielkanocy Biblioteka Publiczna będzie zamknięta w dniach od 1 do 5 kwietnia włącznie.

— Przyjazd prezesa sądu okręgowego.

a) W dniu 1 kwietnia r. b. przybył na do Łodzi święto mianowany prezes sądu okręgowego w Łodzi, p. Władysław Augustynowicz, na miejsce p. Adolfa Kona. P. Augustynowicz pozostaje dotychczas na stanowisku prezesa sądu okręgowego w Mławie.

— Fałszywe banknoty.

a) Za usiłowanie opłacenia od kary sklepu miejskiego przy ul. Pańskiej N 4. fałszywych banknotów 10 markowych przez Wincenego Michałowskiego 20-to markowego banknotu przez Andrzeja Dąbrowskiego—obu zatrzymano i przesłano z banknotami do Urzędu Sądowego.

— Wielki wiec plebiscytowy.

a) Staraniem Komitetu plebiscytowego Okręgu Łódzkiego zorganizowany będzie w dn. 1 kwietnia, o godz. 6-ej wieczorem w sali Teatru Polskiego wielki wiec Plebiscytowy, w którym między innymi przedstawicielami Górnego Śląska przemawiać będą poseł Rymer, prof. Kieszczyński kś. Gogolewski.

— Z Giełdy Łódzkiej.

a) Notowania wczorajsze na Giełdzie Łódzkiej przedstawiają się w sposób następujący: ruble carskie w 500-ach i 100-ach w płaceniu Mk. 196, w żądaniu 200, dumskie w 1000-ach w płaceniu 50, w żądaniu 52, w transakcji 49; franki francuskie w płaceniu 12. 30, w żądaniu 12.60; dolary Stan. Zjedn. w płaceniu 153, żądaniu 156, w transakcji 154; 5% Listy Zast. m. Łodzi - w płaceniu 190 1/2, żądaniu 193.50 w transakcji 191 1/2. Czek z na Berlin w płaceniu 226, żądano 229 i w transakcji 207. Waluty obce mocno. 5% Listy zastawne m. Łodzi w poszukiwaniu.

— Ujęcie bandytów.

a) Dzięki energicznym zarządzeniom policji, aresztowano dwóch bandytów silnie poszlakowanych o napad na 4-ch kupców pod lasem Lućmierskim, na szosie łęczyskiej. Aresztowanych schwytano w jednej z piwniarni pod Lućmierzem. Podczas osobistej rewizji znaleziono przy bandytach kilka tysięcy marek, których źródła pochodzenia nie chcieli wyjawić. Jeden z bandytów, korzystając z chwilowej nieuwagi policjanta wyskoczył oknem lecz był natychmiast schwytany. Obu aresztowanych odesłano do policji powiatowej, gdzie nastąpi konfuntancja z obrabowanymi kupcami. Jest podejrzenie, że bandyci posiadają fałszywe paszporty.

Sprawy robotnicze.

— Stow. spżywczę przy I-ym Tkackim Związku robotniczym.

a) Na zebranie ogólne roczne Stow. spżywczę przy I-ym Tkackim Związku robotniczym przybyło 135 członków. Zagaił je prezes W. Perczyński. Na przewodniczącego powołano p. Mikołaja Pegzę, a na sekretarza p. Jana Gabarę. Sprawozdanie za rok 1919 wykazało, że Stow. liczy 585 członków, których udziały wynoszą Mk. 28,861. W roku sprawodawczym kupiono towarów na sumę Mk. 1,035,675; sprzedawano towarów Mk. 1,088,217. Zysk wyniósł Mk. 25.218.

Postanowiono zmienić dotychczasową ustawę na Statut spółdzielczego Stow. spżywczę w Warszawie. Uchwalono wystać do Sejmu rezolucje zawierające protest przeciw zażydzeniu sądownictwa polskiego.

Załatwienie obu spraw przekazane zarządowi

Na miejsce ustępujących z kadencji, wybrani zostali od zarządu pp. Bolesław Bakalarczyk i Wawrzyniec Graczyk. Do komisji rewizyjnej weszli pp: Ignacy Górski, Jan Gabara i Wacław Bernartowicz.

— Ze Stow. Spżywczęgo Dzwignia.

a) W sali Domu Ludowego, odbyło się ogólne doroczne zebranie Stowarzyszenia spżywczęgo "Dzwignid", w obecności 240 członków. Zebranie zagaił prezes Czesław Mikołaszewicz. Na przewodniczącego zaproszono ks. prałata Wyrzykowskiego, a na sekretarza p. L. Hollasa.

Odczytane sprawozdanie za rok 1919 wykazało, że Stowarzyszenie liczy 1200 członków, których udziały wynoszą mk. 28,904. Obrót wyniósł mk. 1,769,111 w trzech sklepach; obrót piekarni mk. 429,564. Ogólnego zysku netto osiągnięto mk. 26,919, który zebrano na wniosek zarządu, postanowili się podzielić w sposób następujący: 6 proc. na dywidende od udziałów; 10 proc. na kapitał zapasowy; mk. 1000 na akcja plebiscytowa. mk.

1000 na flotę polską, mk. 500 na żołnierza polskiego; na bibliotekę Stow. mk. 5286.

Do zarządu wybrani zostali ks. prałat W. Wyrzykowski, Antoni Kitliński, Leon Sroka, Andrzej Jaranowski, Jan Wilczek, Teofil Jędrzejczak, Józef Piaszczyk, wraz jako zastępy W. S. Ratajczyk, Cz. Miklaszewska, F. Namuńcki, W. Marjanowski i J. Krajczyk.

— Podwyższenie wynagrodzenia pracowników miejskim.

a) Zgodnie z wnioskiem Magistratu, Rada miejska postanowiła podwyższyć od dn. 1 marca r. b. pobory wszystkim pracownikom miejskim do norm następujących:

1) robotnikom stałym, pobierającym dotychczas po mk. 30 dziennie, podwyższyć dniówkę do mk. 50; 2) robotnikom niestałym (na robotach publicznych, ziemnych, kanalizacyjnych, przy układaniu drzewa na placach miejskich) podnieść dniówkę do mk. 40, 3) wszystkim pozostałym niższym funkcjonariuszom miejskim, pobierającym wynagrodzenie dzienne i pracującym stale w instytucjach miejskich, podnieść płacę o dwie trzecie poborów dotychczasowych i niestałym o jedna trzecią tychże; 4) urzędnikom etatowym podnieść pobory.

Komunikat.

— Wykrycie skradzionych rzeczy.

Dnia 20 lutego b. r. podejrzanym osobnikom odebrano worek odpadków wagi 72 fun. i worek bawełny wagi 13 fun.

Uprasza się osoby, którym powyższe zostało skradzione o zgłoszenie się do Urzędu Śledczego w Łodzi, przy ul. Kilińskiego 136, celem obejrzenia takowych, z powołaniem się na liczbę aktów 1301-20 i Nr. dowodu rzeczowego 1952.

Teatr i sztuka.

OSTATNIE WYSTĘPY W. SIEMASZKOWEJ.

Dzisiejszy wieczór w Teatrze Polskim wypełnił dramat Stefana Żeromskiego „Ponad śnieg” z udziałem wielkiej artystki p. W. Siemaszkowej, która po mistrzowsku odtwarza główną postać kobiecą zbierając huczne oklaski.

Znakomita artystka gra z brawurą i głębszym wyrazem dramatycznym. Publiczność przyjmuje artystkę oraz utwór Żeromskiego owacyjnie.

We czwartek, piątek i sobotę widowiska zawieszono.

Co ma czynić kapelan?

Wpadł nam w ręce № 25 Łódzianina, a w nim wzmianka „Zakaz kapelana”. Jak to widać z niego, kapelan Nadolski nie dopuścił do agitacji wyrotowej wśród chorych żołnierzy i za to takie zdenerwowanie, az groźba interpelacji w Sejmie.

Zie jednak zatytułowali socjaliści ową wzmiankę, przypuszczamy bowiem, że zakazu kapelan wydać nie mógł, a tylko objaśnił, że to świstek żydowski - bolszewicki, niegodny, by go żołnierz polski wziął w rękę.

Zadaniem kapelana jest bronić hasła „Bóg i Ojczyzna” w wojsku. Tego tylko bronił kapelan Nadolski, tego bronił pracując przed wojną i w pierwszym roku wojny społecznie w Łodzi, to samo robił pracując w parafii którą w ciągu czterech lat tak wysoce uspołeczniał, dlatego porzucił w pierwszej chwili parafię, gdy pozostawała armja polska, tej idei służy na froncie, tej idei służy teraz.

Przypuszczać należy, że odpowiednie władze działalność ks. kapelana nie za naganną, lecz za obywatelską i narodową uznają i postąpią w myśl tego.

Składajcie na święcone dla żołnierza.

Odpowiedź rządu Sowietów na notę polską.

Warszawa, 30. W dniu dzisiejszym, to jest 30. marca nadeszła pod adresem p. ministra spraw zagranicznych Patka odpowiedź komisarza rządu Rosji sowieckiej, pana Cziczierina.

W nocy tej zawiadania komisarz Cziczierin, że rząd republiki rosyjskich sowietów przyjmuje z zadowoleniem do wiadomości oświadczenie rządu

polskiego o gotowości wszczęcia rokowań pokojowych w dniu 10 kwietnia, upatrując w tym rękojmię ustalenia sąsiedzkiej przyjaźni między obu krajami.

Jednocześnie rząd rosyjskich sowietów proponuje zawarcie zawieszenia broni na całym froncie polsko rosyjskim a ponadto wyraża chęć aby spotkanie de-

legatów polskich i rosyjskich odbyło się na gruncie neutralnym, zaznaczając, że którekolwiek z miast estońskich odpowiedziałyby temu celowi. W końcu rząd rosyjskich sowietów wyraża przekonanie, że warunki powyższe wpłynęłyby pomyślnie na rezultat rokowań pokojowych.

Bolszewja u kresu wysiłku militarnego.

Rozpaczliwe próby przełamania muru bagietów polskich.

HELSINGFORS 29 III. Ofenzywa bolszewicka na froncie polskim jest ostatnim ze strony sowieckiej wysiłkiem. Bolszewicy przed rozpoczęciem ofenzywy przygotowywali się do niej długo, ściągając z frontu denikińskiego, a nawet z pod Irkucka i z całej Syberji wszystkie siły, gromadzące na froncie wprost olbrzymią masę wojsk, artylerji, ściągając tanki zdobyte na Denikinie i swego własnego wyrobu. Przed ofenzywą zarządzono ogólną mobilizację w Rosji, a fabryki amunicji pracowały i pracują dzień i noc.

Jak dotychczas jednak armia bolszewicka nie osiągnęła żadnych pozytywnych sukcesów. Wszystkie ataki bolszewickie zostały rozbite, a nawet polska armja przechodzi do kontrofenzywy, rozbijając w pułk koncentrujące się armie bolszewickie. — Jak można przypuszczać zżamanie ofenzywy rosyjskiej może mieć o wiele większy wpływ na polityczne ukształtowanie się stosunków na Wschodzie Europy, a niżeli jakiegokolwiek rokowań pokojowe. W razie poniesienia klęski stanę bolszewizm nad przepaścią. Cały świat kulturalny czeka armji polskiej zwycięstwa w walce z anarchją rosyjską.

Pieśń łabędzia bolszewji.

HELSINGFORS. 29 III. Rosja sowiecka wysłała w bój ostatnie swe rezerwy. O ile Rosja nie osiągnie korzystnego rozstrzygnięcia na froncie, sfery kierownicze liczą się z daleko idącym wewnętrznym przewrotem politycznym.

Rumunja w pogotowiu.

BUKARESZT 28 III. Rozkaz demobilizacji został chwilowo zawieszony wobec podjętej przez bolszewików ofenzywy na froncie polskim.

Na straży naszych granic.

HELSINGFORS Rząd poczynił kroki celem zabezpieczenia granicy fińskiej przed atakiem bolszewickim. Na front odeszły liczne oddziały wojskowe z artylerją. Rząd fiński postanowił nie występować zaczepnie przeciw rządowi sowieckiemu, jednakowoż bronić się będzie wszystkimi środkami w razie ewentualnego ataku armji czerwonej.

Czesi nie chcą opuścić Spiszu i Orawy.

CIESZYN, 30 marca (PAT) Przedstawiciel głównego Komitetu plebiscytowego spisko orawskiego, delegat polski dr. Diehl, otrzymał zawiadomienie z nowego Targu że dowództwo wojsk czeskich nie wykonało jeszcze rozkazu międzynarodowej Komisji co do opróżnienia terenów plebiscytowych, spisko — orawskich przez

wojsko i żandarmerje czeska. W prawdzie rząd czeski zarządził opróżnienie, ale Komisja plebiscytowa czeska na Spiszu, której kompetencji podlega wojsko i żandarmerja, pod pozorem zapewnienia bezpieczeństwa nie tylko nie zezwoliła na wyjazd wojska, ale jeszcze na rozkaz generała Pelle powiększyła ilość żandarmerji.

Zachwianie tronu w Danji.

Król i gabinet. Ucieczka Króla. Wezwanie do powrotu. Możliwa abdykacja. (Od wł. korespond.)

Kopenhaga. 30. III. Król uzdzielił dymisji prezesowi ministrów Stalo, który jednak odmówił złożenia swojej teki. Mimo to król nie cofnął tej dymisji i wezwawszy członka lewicowej partji Meguszordowa powierzył mu misję utworzenia nowego gabinetu. Ale wezwany przez króla po dwóch godzinach odmówił i podziękował monarsze za ten zaszczyt. Wówczas król znów zwrócił się do Stalo aby rządził dalej, ale tym razem i ten podziękował królowi. „Vorwärts“ donosi, że po tej odmowie król miał uciec ze stolicy.

Partye prawicowe wezwały króla, aby natychmiast wrócił na swoje stanowisko. Mówią w Kopenhadze, że król będzie

zmuszony abdykować.

KOPENHAGA. 30. (PAT) W Związku z zatargami konstytucyjnymi w Danji reprezentanci grup parlamentarnych uchwalili wystosować do króla ultimatum z żądaniem, by król uszanował konstytucję i przywrócił władzę dymisjonowanemu przez siebie Gabinetowi. Na wypadek nieuwzględnienia tych żądań, ma być proklamowany strejk generalny we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego.

KOPENHAGA. 30. (PAT) Król odrzucił ultimatum wobec czego zapowiadany strejk generalny ma się rozpocząć jutro 31. marca.

Sprawy polskie.

KOMITET DLA ŚLĄSKA CIESZYŃSKIEGO.

WARSZAWA. 30. m. Odbyło się tu zebranie w kwestji organizacji Komitetu dla Śląska Cieszyńskiego Prezesem został p. Wojciech Trampeczyński, wiceprezesem mecenas Antoni Osuchowski. Komitet znajduje się w lokalu Osuchowskiego Senatorska N-8.

Wyjazd.

Poznań, 29 marca. — Tel. wł. Zjednoczenie pocztowych urzędników polskich w Toruniu w telegramie do prezydium poczty w Budgoszczy oświadcza, że zawiązało straż honorową, celem utrzymania stałej służby dla podtrzymania ruchu wobec zapowiedzianego na 1-go kwietnia wyjazdu urzędników niemieckich do Vaterlandu.

Zaproponowany na podsekretarza stanu min. spraw zagranicznych dr. Stefan Dąbrowski przybył do Warszawy.

Bawiący w Warszawie gen. Bredow po nieudanych zabiegach o oddanie mu osobnego odcinka na froncie podolskim podjął zabiegi o zezwolenie na przejazd jego oddziału, internowanego w okolicach Humacza pod Stanisławowem do Serbji.

Naczelnym komisarzem do walki z epidemjami został mianowany prof. Emil Godlewski z Wilna; na obszarze Małopolski naczelnym komisarzem został Henryk Trenkner; na froncie lit.-białoruskim dr. Czesław Wroczyński a dr. Zygm. Zubr na ziemi Wolyńskiej.

Na obszarach plebiscytowych.

NIEMIECKIE AGITACJE NA G. ŚLĄSKU.

BYTON. 30. (PAT) Koalicyjna komenda powiatowa w Bytomiu, wystąpiła w dziennikach tutejszych przeciw agitacji niemieckiej przeciw wojskom francuskim na Górnym Śląsku. Władze okupacyjne pochwyciły tajne kariki ulotne, rozrzucone na Górnym Śląsku a jak stwierdzono, przywiezione z Myssy, gdzie jest główne gniazdo agitatorów niemieckich.

Wspomniana odezwa przeznaczona jest dla jeńców górnośląskich, którzy wrócili z niewoli francuskiej. Podburza ona ich przeciw Francuzom.

TAKTYKA KLAMSTW.

BYTON. 30. (PAT) Pisma niemieckie rozpowszechniają nową bajkę, że na Wielkanoc mają przybyć na Górny Śląsk wojska polskie i zająć Śląsk na rzecz Polski ponieważ Polacy obawiają się plebiscytu.

O JĘZYK POLSKI.

BYTON. 30. (PAT) Polski Związek nauczycielski wydał odezwę do rodziców, wzywając, by z dniem 1. kwietnia zapisywali swe dzieci na naukę języka polskiego.

Pamiętajcie, że sprawna praca jest podstawą potęgi Polski!

Burza w Niemczech.

ROBOTNICZY ZŁOŻĄ BRONĘ.

WIEDEŃ. 30.3. (PAT) „Berliner Tageblatt“ donosi z Essen, że wczoraj odbyło się pełne posiedzenie Rad wykonawczych Zagłębia przemysłowego, na którym mówcy oświadczyli, że **ROBOTNICZY ZŁOŻĄ BRONĘ** i będą pertraktować, uwzględniając obecny stan strategiczny.

Gdyby wojska Reichswehru wmaszerowały do Zagłębia przemysłowego, wówczas będzie źle proklamowany bezwzględnie strajki generalny w całych Niemczech.

W PRZEDNIU POROZUMIENIA.

PARYŻ. 29.3. (PAT) Z Berlina donoszą, jakoby związki robotnicze przyrzekły poparcie nowemu gabinetowi utworzonemu przez Müllera. Stery rządowe twierdzą, iż w niedługim czasie nastąpi porozumienie między rządem a robotnikami zagłębia Ruhr.

KONFISKATA.

WIEDEŃ. 30.3. (PAT) W. B. K. donosi z Berlina: Były pod sekretarz stanu Walkenhausen został aresztowany. Równocześnie zarządono konfiskatę majątków wszystkich osób, włączonych w zamach Kappa.

Przeciwko generałowi Lütwitzowi został wydany rozkaz aresztowania. Nie można go było jednak znaleźć w jego mieszkaniu w mieście ani na wsi. Rozpisano listy gończe i wyznaczono za ujęcie sprawcy zamachu 10,000 marek.

ZADANIA KOMUNISTÓW.

WIEDEŃ. 30.3. (PAT) Specjalny korespondent „Frankfurter Zeitung“ donosi, że pomimo starań co do wstrzymania rozlewu krwi nie udało się walki przerwać. Dowódcy wojskowi stoją na stanowisku, że tylko złożenie broni może zakończyć walkę, gotowi są jednakże prowadzić pertraktację nawet podczas strajku.

Armia robotnicza żąda zupełnego rozbrojenia i rozpuszczenia ochrony państwowej. Utworzenia obrony robotniczej oraz wydania wszelkiej broni. Oferty pertraktacji nie przyniosły pożądanego rezultatu wybuchnie na nowo w całych Niemczech strajki generalny.

RZĄD I ARMIA CZERWONA.

WIEDEŃ. 30.3. (PAT) Z Berlina donoszą: Celem zapewnienia dostawy węgla chwycił się rząd energicznych środków. Wielkie oddziały wojskowe przygotowane są do wymarszu na wypadek, gdyby armia czerwona nie poddała się warunkom rządu.

PRZECIW ANARCHII.

WIEDEŃ. 30.3. (PAT) Wszystkie organizacje

w miastach Zagłębia Ruhr, stojące po stronie rządu oświadczyły się stanowczo przeciw anarchii i panowaniu jednej grupy mniejszości.

W Zagłębiu Ruhr.

PARYŻ. 29. (PAT) Z Berlina donoszą, że oddziały bawarskie i brandenburskie wyruszyły do Zagłębia Ruhr. „Temps“ podaje, że oddziały niemieckich wojsk rządowych w sile 10,000 ludzi wkroczyły do pasa neutralnego w zagłębiu Ruhr.

Do walki z rządem.

PARYŻ. 29. (PAT) Centralny Komitet robotniczy w Ruhr ogłosił mobilizację robotników.

Tam socjaliści są patriotami.

PARYŻ. 28. (PAT) Jak dzienniki donoszą wszystkie ugrupowania socjalistyczne postanowiły wystać specjalną misję do Wesel, która doprowadzić ma do zgody między walczącymi. Oddziały „Reichswehr“ częstymi wypadami zadały znaczne straty wojskom czerwonym.

Komenda miasta zaarrestowała oficerów. Ludendorff znajduje się podobno dalej w Berlinie.

Znowu brykanie niemieckie.

PARYŻ. 29. (PAT) Niemiecki charge d'affaires zawiadomił Milleranda, że rząd niemiecki nie zgadza się na okupację Frankfurtu i Dortmundu wzamian za wysłanie wojsk niemieckich do pasa neutralnego, natomiast nie powiększy załogi, jak tylko za zgodą Francji.

WIEDEŃ. 30. (PAT) Dzienniki donoszą z Duisburga, że grozi tam wybuch rozruchów robotniczych. Żołnierze otrzymali tylko połowę żołdu. Urzędnicy miejscy w Duisburgu strejkują z powodu internowania pierwszego burmistrza.

PARYŻ. 28. (PAT) „petit Parisien“ podaje, że rząd francuski zwrócił się do mocarstw sprzymierzonych z propozycją wszczęcia niezwłocznej akcji przeciw „Reichswehru“, która nieustannie gwałci pas neutralny.

PARYŻ. 29. (PAT) „Jurnal“ na podstawie informacji zebranych w kołach wojskowych niemieckich podaje, że partja wojskowa w dalszym ciągu zajmuje się organizacją armji. W samej Bawarii jest 300 tysięcy osób, które mogą być powołane do szeregów.

Król i gabinet. Ucieczka króla. Wezwanie do powrotu. Możliwa abdykacja

Stosownie do uchwał powziętych przez Radę Ligi narodów posłano urzędowe zaproszenie do Stanów Zjednoczonych o wyznaczenie obywatela amerykańskiego jako urzędowego członka komisji, która ma być wysłana dla zbadania Rosji.

PRZECIW WILSONOWI.

WIEDEŃ. 30.3. (PAT) Wedle doniesień z Waszyngtonu przedstawiciel partji demokratycznej w Izbie reprezentantów wystosował zapytanie do Wilsona, czy zamierza poraz trzeci kandydować na prezydenta. Mówca dodał, że partja nie zgodzi się na postawienie poraz trzeci kandydatury prezydenta Wilsona.

TYROL CHCE POŁĄCZYĆ SIĘ Z NIEMCAMI.

WIEDEŃ. 30. (PAT) Rząd krajowy w Innsbrucku wysłał do misji międzynarodowej deputację, która ma się domagać przyłączenia Tyrolu do Niemiec, a to ze względów gospodarczych, gdyż tylko w ten sposób Tyrol może być uratowany od nędzy. Deputacja waka że misji koalicyjnej, że rozstrzygnięcie kwestji może nastąpić w drodze głosowania ludowego.

Wilson przeciwko królom.

(Od własnego korespondenta)

New. Jork. Wilson zdecydował się nie udzielać pomocy ani w surowcach, ani produktach rolnych dla państw, które rządzą kobiety.

(Zdaje się, że jestto wymierzone pierwsze ostrzeżenie przeciwko Holandji, a to za jej opór w kwestji niewydawanie Wilhelma.)

Rząd francuski przeciw bolszewikom.

PARYŻ. 30. (PAT) Pos. Wieron wystosował w Izbie gmin interpelację, w której zapytuje jakie środki poczyni rząd przeciw propagandzie bolszewickiej. Millerand oświadczył, że rząd zastosuje ustawę, co jest obowiązkiem każdego rządu. Rząd uważa za potrzebne wprowadzenie dyscypliny. Nadto rząd opracuje projekt unarodowienia policji i reorganizacji ruchów obcych. Liczni cudzoziemcy, którzy przybyli do Francji, aby szerzyć zbrodniczą propagandę, zostaną wydalenii.

Zmiana dowódcy.

PARYŻ. 30. (PAT) Dowódca 92 brygady piechoty, pułkownik Courys, mianowany został komendantem oddziałów sprzymierzonych w Cieszynie.

Wojska ukraińskie biją bolszewików.

PARYŻ. 29. (PAT) Ukraińskie biuro Prasowe donosi, że oddziały ukraińskie pod dowództwem generała Pawlenki zajęły Odessę, Chuman i Znamienkę.

Ostateczna likwidacja strajku w Zagłębiu.

SOSNOWIEC. 30. (PAT) Strajk tułejczy został wczoraj w zupełności zlikwidowany.

Z WARSZAWY.

Wczoraj na audjencji u Naczelnika Państwa przyjęty został poseł Rzeczypospolitej polskiej w Pradze pan Erazm Pilek.

Przybyła do Warszawy komisja żydowska z Ameryki, która ma zorganizować wyjazd rodzin emigrantów żydowskich do Ameryki. Zajmie się ona wysłaniem 37,000 rodzin, tj. około 98,000 żydów, tyle bowiem zgłosiło się na wyjazd.

WARSZAWA. 30 m. Na Nowym Świecie pod N.43 w domu gdzie dawniej mieścił się kabaret „Renesans“ w mieszkaniu Emmy Tamaty, kabareciarki policja odkryła dom schadzek. Aresztowano w pokoju jadalnym 14 osób, kilka artystek i panów. Lokal policja opieczętowała.

Stany Zjednoczone występują do walki z bolszewizmem.

PARYŻ. 30. (PAT) Specjalny korespondent „Echo de Paris“ donosi z Waszyngtonu, że general Wood ma jako kandydat republikański największe widoki wyboru na prezydenta. Wybór Wooda oznaczałby, że Stany Zjednoczone będą współdziałały z Francją i Anglią, aby ochronić Europę przed bolszewizmem. W Stanach Zjednoczonych panuje przekonanie, że cywilizacja zachodnia znajduje się przed walką przeciw bol-

szewizmowi i że Stany Zjednoczone mają obowiązek udzielić swej pomocy sprzymierzonym w tej walce. Panuje przekonanie, że Stany Zjednoczone nie wystąpią do współdziałania, dopóki Wilson zamieszkuje jeszcze Biały Dom. Należy jednak spodziewać się, że współdziałanie nastąpi skoro tylko nowy prezydent obejmie urządowanie. Opinia publiczna pokłada jaknajlepsze nadzieje w generale Woodzie.

Dookoła zagadnień polityki światowej.

KONFERENCJA SPRZYMIERZONYCH.

PARYŻ. 29.3. (PAT) „Echo de Paris“ donosi, że najbliższa konferencja 3 premierów sojuszników odbędzie się w Saint Remo około 20 kwietnia. W trakcie narady ustalony będzie ostatecznie tekst traktatu z Turcją. Podpisanie wazakte tego traktatu nastąpi w Paryżu.

Na kilka dni przed początkiem konferencji Lloyd George przybędzie do Paryża celem omówienia z

Millerandem pewnych spraw zasadniczych.

NEUTRALNOŚĆ TERENÓW. PLEBISCYTOWYCH.

WIEDEŃ. 30.3. (PAT) Konferencja ambasadorów powzięła uchwałę, że ludność na terenach, na których ma się odbyć plebiscyt niema brać udziału w wyborach do niemieckiego Reichstagu i w wyborach na prezydenta Rzeszy.

NA POŁÓW DO ROSJI.

PARYŻ. 29.3. (PAT) Z Londynu donoszą,

Koalicja już handluje z Rosją

Rosyjskie kooperatywy już prowadzą handel z Francją? Pesymistyczne poglądy francuskiego ministra handlu. Pokup monety wymiennej. Lenin bije kupców francuskich.

Dzieje się rzecz w swoim rodzaju niezwykła. Polska na całym froncie z wysiłkiem przeciw armii bolszewickiej, armia czerwona atakuje na olbrzymim froncie od Podola po Polesie i Bobrujsk, a oto, jak donoszą pisma francuskie, zaczęła się już w Paryżu żywa akcja handlowa między kupiectwem francuskim a związkami kooperatyw rosyjskich.

Nie czekając na rezultat rokowań konferencji ekonomicznej w Londynie, Morozow i Berkenheim już utworzyli na bulwarach cały zakład, na czele którego stoi p.Krowopuskow.

INTERESY JUŻ PROWADZI SIĘ

W Alzacji i Normandji. Już kupuje się materiały wukiennicze, płótna, maszyny rolnicze. Sprzedaje się futra, zboże, nasiona, skórę, potasz itp.

A oto informacje, których współpracownikowi „Echo de Paris” udzielono w ministerjum handlu:

„W zasadzie nie stawiamy żadnych przeszkód w podjęciu handlu z Rosją. Handel jest wolny. Żaden zakaz prawny nie kępuje go. Ale nie zdaje się, by mogli go swobodnie prowadzić kupcy i przemysłowcy francuscy. Ponieważ stosunki oficjalne między Francją a Republiką sowiecką nie będą podjęte i ustalone na prawnych gwarancjach, zatem cały handel odbywałby się na ryzyko i niebezpieczeństwo tych, co go będą prowadzić.

Zresztą stosunki handlowe mogą być obecnie na-

wiązane jedynie z Rosją Południową. Ale jakichże gwarancji potrzebowałby transport z tamtych okolic? Koleje zniszczone, a transporty drogą morską nie byłoby pewne chyba pod kontrolą międzynarodowej podstawy morskiej w Konstantynopolu.

Ale na jakich warunkach będzie odbywała się wypłata zobowiązań? Co wart jest dziś rubel papierowy? Gdyby nawet przyjąć czysty handel wymienny, nie wiemy w jakim sposobu, jakby mógł się on odbywać!”

W rzeczywistości, jak stwierdza publicysta francuski, Europa znajdzie się wobec Rosji jak wobec ludów Kongo, które jej ofiarują kauczuk, a w zamian żądają sukiennych rzeczy i manufaktury. Jak uregulować tę transakcję, gdy niema odpowiedniej monety wymiennej? Sama wymiana towarów?

Ten proceder nie wystarczy, gdy chodzi o olbrzymie składy i masy materiałów, o różne wartości, które chcą nabyć lub sprzedać kooperatywy rosyjskie.

Le'ain zrozumiał ten problem. Celem podjęcia stosunków z zagranicą wydaje obecnie nowe bilety rublowe po 50, 100, 1000 i 5000 rubli, które będą miały pokrycie gwarancji metalu. Ta gwarancja leży w rezerwie platyny, która znajduje się pod władzą rządu sowieckiego, a wynosi obecnie 37,500,000 rubli złotych. Równocześnie doradca dziennikarz francuski swym ziomkom, by byli ostrożni. Rosjanie są wielkimi kupcami, ale czy mogą oni naprawdę dostarczyć tych towarów, które ofiarują? Rozpaczliwy stan ich kolei, wrogie nastroje masy chłopskiej, która umyślnie zmniejsza swe wysiłki, anarchja eksploatacji kopalnianej i przemysłowej nie zdaje się zapowiadać zbyt różowych horoskopów na przyszłość handlu z Rosją.

Na zjeździe sjonistycznym objawiono cześć, „choć nie członkowi partji”, ale gorącemu orszownikowi praw żydowskich dr-owi Askenazemu.

Nie przytaczali więcej wydarzeń z tej konferencji, boć były one dwie: jedna publiczna, dosyć wstrętna, a druga poza salą obrad jeszcze podlejsza.

Na sali mówiono o strasznych losach żydów w Mołopolisce, wymyślając niebawale nieszczęścia, poza salą knuto spiski formalne na Rzeczpospolitą.

NAJAZD ŻYDÓW NA POZNAŃ.

W okresie kilku zaledwie dni, od 9—15 marca, według statystyki urzędowej przybyło do Poznania 969 żydów z b. Kongresówki i Małopolski. Jak dońszą dzienniki poznańskie, niema prawie dnia, by po hotelach i pensjonatach nie zapisało się po kilkudziesięciu żydów w charakterze, a jest rzeczą stwierdzoną, że ponad tę liczbę kilkunastu przybyszów starozakonnych nie zgłasza się wcale w urzędach.

Z tej „ziemi obiecanej” wywożą oni złoto, srebro, cukier, chleb, mięso, bieliznę, ubrania, obuwie, słowem wszystko, co i nieogledny kupiec irzemieśnik, mimo przestróg, sprzedaje, „na pasek” do b. Kongresówki i Małopolski.

Walka władz poznańskich z wywozem towarów przez indywidualna żydowskie napotyka na ogromne trudności, ponieważ prawie wszyscy oni mają zupełnie legalne pozwolenia na wywóz i handel. Charakterystyczne ale prawdziwe.

Na ziemiach polskich.

Kresy Wschodnie.

Wyszedł z druku Biuletyn N. I. Rady Polskiej Ziemi Mińskiej wydany w Mińsku List.

Biuletyn przedstawia się nader interesująco jako wyraz stanowiska Rady będącej reprezentacją miejscowego społeczeństwa polskiego wobec sprawy wschodniej granicy Rzeczypospolitej oraz sowieckich propozycji pokojowych. Na baczność uwagę zasługuje artykuł ekonomiczny udawadniający, iż Biała Ruś samodzielnie istnieć nie może i że również dla samostarczalności gospodarczej Polski nieodzowne są Kresy wschodnie.

Rozbicie Rady Miejskiej.

W Piotrkowie z powodu że rząd zakazał poruszania sprawy pokoju w Radach miejskich i sejmikach, doszło do rezygnacji prezesa Rady p. K. Sudnickiego. Radni z lewicy na znak protestu przeciw porządzeniu rządu uchwalili zawiesić czynności rady. Radni z Narodowego związku robotniczego oraz narodowcy uchylił się od głosowania, uważając je za nieważne. Z tego powodu odbyły się burzliwe zajścia. Mówią, że rząd rozwiąże tę Radę i zarządzi rozpisanie nowych wyborów.

Zabroniony wiec.

W Siedlcach „Bund” ogłosił, że urządza wiec w sprawie pokoju, wynajął już na ten cel salę, porozlepiał afisze, lecz na godzinę przed rozpoczęciem wiecu, nadeszło zawiadomienie starosty, że wiec został zabroniony.

Zapomoga dla Suwalszozyny.

Na poczet zapomogi rolnej dla ludności miejskiej ministerstwo asygnowało do dyspozycji prezydium województwa 200,000 marek.

Duch hajdamaczyzny znów wskrzesił wśród rusinów.

Prasa rusińska o Polsce i Petlurze.

(Od własnego korespondenta.)

Lwów. 30. 3. W prasie rusińskiej od pewnego czasu prowadzona jest usilna akcja podszuwana przeciw Polsce i w związku z tem napaści na politykę Petlury, za jego pojednawczą taktykę w stosunku do Polski.

Wydawana przez „ukraińską misję wojskową” w Niemczech gazeta „Szlach” zajadło napada na Petlurę, iż „zaprzędał Polakom Galicję Wschodnią i Małorosję Zachodnią, byle utrzymać się przy władzy.

Cóż więc pozostało z „wielkiej Ukrainy?” Zbrodnia Petlury sprawiła że nie tylko samodzielnej, ale nawet żadnej Ukrainy niema i nie będzie dopóty, dopóki nie przyjdą do rozumu nasi „działacze”.

Petlura chadzał z czołobitnością do wszystkich wrogów — do Niemców, Rumunów i na ostatek do Polaków.

Zamiast „samodzielnej, niezawisłej Ukrainy do Kubania do Sanu — lewobrzeżna Ukraina odpada do Rosji, prawobrzeżna z Galicją do Polski, a Besarabia do Rumunji.

Cześć naszą on shańbił, zapaskudził sławną przeszłość, że przemknął do Warszawy.

Do kogo zwrócić się o pomoc? Raczej wilki było wpuścić do ewezarni, aniżeli Polaków na Małorus.

PLATFORMA RUSKICH SZOWINISTÓW.

Lwowska „Hromadska Dumka” pisze: „Obecna nasza platforma jest krótka i jasna; państwowość ukraińska, suwerenność i zjednoczenie ziem ukraińskich. Nie mamy na celu drażnić nikogo, wszelako nie możemy być echem wyłącznie polskiej prasy lub polskiej agencji telegraficznej.

„GALICJA JEST ZDOBYTĄ KOLONJĄ”.

Lwowski „Wpered” pisze: „Wszystkie polskie innowacje, ustawy, postanowienia i rozporządzenia w sprawie Galicji Wschodniej dokonywane są bez woli, porozumienia i wiedzy narodu ukraińskiego (PI), stanowiącego tutaj znaczną większość ludności. Wszystkie one nie mają sankcji narodu ukraińskiego (PI), a źródło prawa nie opiera się na woli narodu w Galicji Wschodniej.

Przychodzi się do przekonania, że Polska uważa Galicję wschodnią nie za prowincję, lecz za zdobytą kolońję” (PI).

Te znamienne głosy dowodzą, iż podsypane przez wrogów irredenta rusińska wzrasta i odpowiednie czynniki nasze winny, wziąć to pod baczność uwagę.

Sjonisci mobilizują się przeciw Polsce.

Zjazd sjonistów we Lwowie.

W połowie marca odbył się we Lwowie zjazd sjonistów, na który przybyło stu z górą delegatów z miasteczek wschodniej Małopolski, przewodniczący żydowskiego komitetu ratunkowego amerykańskiego „Jointon” Zucker i kantor, oraz wiele innych. Zjazd był dziwnie bezczelny, ale zarazem pouczający dla nas. Wiele panów adwokatów i uczonych zde-

maskował. między innym dr. Leon Reich, adwokat dr. Hausmann, dr. Binestocka, dr. Tenenbaum i inni. Na zjeździe obrano sekretarzy: dla języka hebrajskiego — Chartmera, dla żydowskiego (żargonu) Nagelberga, dla języka polskiego uważano wybór za zbyteczny, bo nikt tym językiem nie mówił. Adwokaci i lekarze mówili szybko żargonem, zawiadamialiśmy już naszych czytelników o zatargu, jaki miał uniwersytet warszawski z powodu odrzucenia kandydatury historyka dr. Askenazego do wykładów dziejów polskich.

Otóż, wyjaśnienie, czemu jest ów uczyony Askenaz?

KUPUJE stare połamane ZĘBY

JAK RÓWNIEŻ

stare połamane złoto, PŁACĘ NAJWYŻSZE CENY.

Zastać można o godz. 2-iej pp. i 8-iej wiecz. Piotrkowska 118 m. 8.

JONECZKO.

„Spokojne życie Hohenzolernów”

(1.) Znany feljetonista i satyryk Clement Vautel w dowcipny sposób podaje w postaci kilka telegramów z Hagi i Amsterdamu wiadomości o wrażeniu jakie na eks-cesarzu niemieckim i na „Kronprinzu” wywarły ostatnie przewrotowe wypadki w Berlinie.

„Haga. — Cesarz Wilhelm poinformowany o zdarzeniach, których widownią stała się stolica Niemiec oświadczył krótko i węzłowato:

— Niechaj ci idźcie sami między sobą wypijać piwo, którego nawarzyli! Mnie to nic nie obchodzi!

Wilhelm 2-gi pochłonięty jest jedynie troskami natury rodzinnej. Zapytał też hrabiego Beutincka:

— A cóż się stało z moim synem?

Amsterdam. — Następca tronu dowiedział się o wypadkach berlińskich. Nie zdawał się przywiązywać do nich żadnej wagi i cały dzień przepędził na grze w kregle.

Następca tronu stał się najlepszym z synów. Zapytał kogoś ze swych zaufanych:

— Czy ma pan jakie wiadomości od papy?

Haga. — Cesarz dał rządowi holenderskiemu uroczystą gwarancję, iż wstrzyma się od wszelkiej akcji politycznej.

— Możecie być spokojni, zapewnił: na punkcie uprzejmości i dobrego wychowania nigdy was nie zawiodę.

Amsterdam. — Rząd holenderski zakazał następcy tronu wszelkiego mieszania się w sprawy niemieckie.

— Mnie to nie interesuje, rzekł następca tronu, zajmuję się wyłącznie hodowlą tulipanów... posadziłem już czarne, białe i czerwone.

Haga. — Interpelacja w parlamencie holenderskim. Jeden z posłów zapytuje:

— Czy są przewidziane kroki dla zapobieżenia ucieczce cesarza?

— Rozumie się, odpowiada prezydent rady, powołałmy straż. Dotąd było dwu żandarmów; obecnie jest ich czterech!

Amsterdam. — Następca tronu jest strzeżony ściśle przez oddział grenadierów holenderskich.

— Niepotrzebne, rzekł następca tronu: przysięgam, iż nie przekroczę progu mego domu!

Haga. — Rząd holenderski wysłał do Aljantów notę uspakajającą o Wilhelmie 2-im i jego synie, którym żadną miarą się nie uda zemknąć.

Wilhelm 2-gi nie czytuje nawet dzienników. Gdy mu mówiono o Kappie, zawołał ze śmiechem:

— Kapitan Cap? To postać Alfonsa Allais!..

Amsterdam. — Następca tronu został uwięziony przez lotników. Na biurku jego znaleziono następującą kartkę: „Dotrzymałem słowa... Nie wyszedłem drzwiami, lecz okienkiem strychowem”.

Haga. — Cesarz zniknął pozostawiając list ze słowami: „Dałem nogę!”

Takie są wypadki: Holandia jest zirytowana, a Aljanci są niezadowoleni.

Spodziewamy się kilku not dyplomatycznych.

Na terenach plebiscytowych.

W jak ciężkich warunkach znajduje się ludność polska na terenach plebiscytowych pomimo objęcia ich zarządu przez władze Ententy, świadczą dobitnie poniższe żądania Polaków, sformułowane w „Gazecie Polskiej”, wychodzącej w Kwidzynie. W piśmie owym czytamy.

„Aby dziecko od zbrodniczej agitacji uchronić, aby dać mu te same prawa co niemieckiemu musimy żądać:

1. Usunięcia nauczycieli, którzy nie umieją po polsku i są wrogami polskiej narodowości t. zn. agitatorami politycznymi.
2. Zaprowadzenia wykładu religii po polsku—do dziś dnia niema wykładu nawet w języku polskim.
3. Zaangażowania dostatecznej liczby nauczycielskich sił polskich.
4. Zaprowadzenia nauki języka polskiego i to w każdej klasie 6 lekcji tygodniowo.
5. Zaprowadzenia 3 lekcji tyg. historii Polski dla dzieci polskich oraz 2 lekcji śpiewu polskiego.
6. Zwolnienia dwóch oddziałów najniższych od lekcji języka niemieckiego, ponieważ tylko dziecko, władające językiem ojczystym, może skutecznie uczyć się języka obcego.

7. Dla dzieci wstępujących na Wielkanoc do szkoły wykłady wszystkich przedmiotów po polsku.
8. Dla dzieci szkół średnichmęskich i żeńskich lekcji religii, języka polskiego i historii Polski po polsku.
9. Ustanowienia przy regencji w Kwidzynie rady szkolnego

polsko-katolickiego, wykonującego nadzór inspektorami szkolnymi i nauczycielskimi.

Przemysł i handel.

Jesienny jarmark gdański.

—o—

Ma się rozpocząć 15-go sierpnia r. b. i potrwa do 22-go sierpnia. Zapisy udziału w jarmarku są już przyjmowane. Ze względu na to, że na obecnym terenie jarmarczonym można pomieścić tylko ok. 1.500 wystawców, urząd jarmarku projektuje budowę nowych pomieszczeń, budynki te jednak nie będą jeszcze na jesień gotowe.

Jest rzeczą wątpliwą, czy przemysł polski weźmie tym razem większy udział w jarmarku gdańskim. O ile celem udziału polskiego w odbytym niedawno jarmarku wiosennym było wykazanie Gdańskowi siły gospodarczej Polski, to cel ten został w zupełności osiągnięty przez przyjazd do Gdańska licznych tysięcy kupców polskich i przez wystawienie na jarmarku pewnej ilości wyrobów przemysłu polskiego.

Pozatem zaś jarmarki gdańskie, o ich obecnym charakterze, nie mogą mieć większego znaczenia gospodarczego dla Polski.

Wiele Europa winna Stanom Zjednoczonym?—

Według zostawień, poczynionych przez amerykańskie ministerstwo skarbu, z daty 29 stycznia b. r. odsetki, które państwa europejskie winne państwu rocznie od pożyczek udzielonych im przez St. Zjednoczone, równają się w przybliżeniu sumie 325, 000, 000 dolarów. Na sumę tę składają się następujące cyfry:

Anglja	141,440,837 dol.
Francja	91,021,749 „
Włochy	54,256,589 „
Rosja	16,832,652 „
Belgia	11,465,278 „
Czechosłowacja .	1,667,033 „
Sorbja	917,299 „
Rumunja	609,873 „
Liberja	548 „

POKOST
sztuczny i Eksikator
własnego wyrobu polecają
Konstanty Kawecki i S-ka.
Przejazd № 21

824

Ogłoszenie:

Większe przedsiębiorstwo przemysłowe poszukuje 2 pomocników (ce) buchaltera.

Reflektuje się na zdolne i rutynowane osoby z bilku etnią praktyką.

Oferety z podaniem odpisów świadectw i referencji do Adm. tego pisma pod literą „N. N. 1200”.

1013-3



Najlepsza farba do włosów „Juvenol”

barwi trwale i szybko siwe włosy na naturalne kolory: blond, chatin, brun i czarny, nadaje takowym cudny połysk i miękkość. Jako produkt roślinny jest bezwarunkowo nieszkodliwy, a sposób użycia bardzo łatwy. Sprzedaż w lepszych składach aptecznych i perfumerjach.

Perfumerie d'Orient
Varsovie.

977

O B U W I E I

na święta już nadeszły
DAMSKIE OD 150 MAREK
MĘSKIE OD 520 MAREK
polecają: **Petersilge i Szmolke**
93 Piórkowska 93, 887.5.

Obrączki ślubne, nierscionki, kolczyki, gwarancja za złoto, zegary, zegarki, dewizki, najtaniej sprzedaje

JAN PLACEK

Brzezińska 10.

Kupuje brylanty, złote, srebrne wyroby i platery. Przyjmuje wszelkie renowacje w zakresie zegarmistrzostwa wchodzące. 897-3

Kapiele „HYGIENA”
c z y n n e
ul. Krucza Nr. 11. 898-1

Kapiele „Royal”
czynne Pańska 53 róg Bolesława
dykta. 948-1

Teatr Wielki

(KONSTANTYNOWSKA 16.)

Ostatni występ BALETU

Opery Warszawskiej

z udziałem primaballeriny Opery Warszawskiej HALINY SZMOLO i Baletmistrza Opery Warszawskiej PIOTRA ZAJLICHA oraz solistów Ireny Szymańskiej i Zygmunta Dąbrowskiego.

Środa dnia 31 marca o godz. 8-ej wieczorem

Preludjum Liszta

Tańce Ludowe Polskie

Muzyka: Lewandowskiego, Namysłowskiego, Kurpińskiego i innych.

Krakowiak

Mazur

Solo-Mazurek

Pas-de-trois

Kujawiak

Oberek

Divertissement

Układu Baletmistrza Op. Warszawskiej p. Zajlicha.

Polka Pizzicato

Taniec cholenderski

Walc

Pas-de-trois

Taniec z Woalami

Walc Kaprys muz. Rubinszteina

Taniec Cygański

Kapelmistrz: prof. Zygmunt Singer. Dyrektor Baletu: Piotr Zajlich. Reżyser: Adam Blancard.

Bilety nabywać można w cukierni W-go Gos-tomskiego (Piotrkowska róg Moniuszki) od godz. 11-2 i od 5-8, w dniu zaś przedstawień od godz. 5-ej w kasie Teatru Wielkiego (Konstantynowska 16).

1055

„KINO-RESURSA”

Kilińskiego 117.

PROGRAM do dnia 5 kwietnia 1920 roku:

„MISS JENNY Marynarzem”

Obraz osnuty na ile powstania krajowców na wyspie Virginja w 5 częściach.

NAD PROGRAM

Zdjęcia z natury.

Początek przedstawień podczas świąt od godz. 2, 4, 6 i 8 wiecz. W pierwszy dzień świąt odbędą się tylko 3 przedstawienia kinematograficzne, a mianowicie od godz. 2, 4 i 6, od godziny 7^{1/2}, zaś Przedstawienia Teatralne w wykonaniu są amatorskich Towarzystwa:

WILKI W NOCY

Komedja w 3 aktach Tadeusza Rittnera

Przedświąteczny rabat

na wódkach i likierach Po- znańskich

otrzyma każdy kupujący w skle- pie Domu Handlowego

S. BIELINSKI i S-ka

ul. KAROLA Nr. 8 Telefon 296.

1036-2

500-MARKOWE AKCJE

Polskiego Przemysłu Korkowego są wyjątko- wo korzystną i absolutnie pewną lokatą kapitału. Zaliczki po 175 marek na każdą akcję przyjmują pierwszo- rzędne banki. Jest to pierwsza w Państwie Polskiem wielka fabryka korków, linoleum i izolacji korkowych, która zatrudni przeszło 1000 robotników. Olbrzymi zbyt jest zapew- niony. Cło ochronne wyklucza konkurencję zagraniczną. Wy- soka dywidenda i szybki wzrost wartości ak- cji niewątpliwe.

Prospekty i deklaracje wysyła bezpłatnie

„Spółka Akcyjna Polskiego Przemysłu Korkowego”

Warszawa, ul. Żdrowia № 1.

70-4

Brylanty perły, biżuterje,

platynę i antyki

kupuje, płacąc wysokie ceny.

HOTEL SAVOY № 303,

Przyjmuje interesantów od 10-1 i 5-6

1048-1

Dyrekcja P. K. K. P.

Oddziału w Łodzi zawiada- mia, że biuro Polskiej Kra- jowej Kasy Pożyczkowej przeniesione będzie z dnem 1 kwietnia r. b. do gmachu b. Banku Państwa Al. Kos- ciuszki 14, jednocześnie po- daje do wiadomości, że dn. 1, 2 i 3 kwietnia kasy czyn- ne będą tylko od godz. 9-ej do 12-ej. 1042-2

Majster, Wykwalifikowany ślusarz do dozoru turbin parowych, kotłów i maszyn elektrycznych potrzebny zaraz do fabryki w Sosnowcu. Oferty pod lit. „R.” do Biura Ogłoszeń Ungra. 1046-2

Sklep Ogrodowizny

Łódź, Piotrkowska 195

Sprzedaje warzywa i wszelkie nowalje po cenach targowych

1047-1

Pokoje przy rodzinie lub z oddziel- nem wejściem z meblami: poz. mebli, mieszkanie z lepszymi meblami, Sklepy i t. p. Są po- szukiwane dla solidnych lokato- rów. Adresy przysyłać do biura miesz. „Ognisko”, Sienkiewicza 67 m. 27. 1049-1

Kupuje różne blasza- ne pudełka

oraz odpadki miedzi, mo- siądu i ołowiu.

W. Kruk, Przejazd 14

Brylanty

złoto, srebro, perły, di- ameny, biżuterje kupuj- płacąc najwyższe ceny.

S. MILICH

Konstantynowska 7, prawa of., 1 p

Maszyny do pisania

kupuje polskie lub rosyjskie, również podlegające reperacji

FELIKS KON,

WARSZAWA, Złota 27,

938-1

Dr. medycyny

Tad. BARANOWSKI

LEKARZ DENTYSTA, operator i specjalista w cho- robach jamy ustnej i zębów przyjmuje od godz. 1-3 5-7 Zachodnia 67, 1 p. (róg Zie- lonej) 882-7

